

Olbrzymi pożar w Berlinie

w halach wystawy radjowej

BERLIN, 19.8. (PAT). Dziś, o godz. 20.30, wybuchł w wielkich halach wystawowych na Kaiserdamm olbrzymi pożar, który w krótkim czasie ogarnął wszystkie zabudowania, znajdujące się na wielkim placu. Pożar spowodowany został krótkim spieciem. Wszystkie oddziały straży pożarnej Berlina zmobilizowane są w najwyższym stopniu pogotowia.

Plomienie wysokości około 50 metrów buchają w niebo. Pożar powstał w chwili, gdy ludność miała opuszczać wystawę tak, iż tylko z trudem zdolano jeszcze wyprowadzić tłumy na ulicę. Plomienie przerzuciły się również na wielką wieżę radjową, mieszczącą się wśród zabudowań. Żelazna konstrukcja wieży załamała się.

BERLIN, 19.8. (PAT). Niezwłocznie po wybuchu pożaru, w halach wystawowych, na miejsce przybył minister propagandy dr. Goebbels w otoczeniu kilku wyższych urzędników ministerstwa. Zmobilizowane specjalne oddziały pogotowia policyjnego kadr pracy, szturmówek i wojska pomagają strażom ogniowej przy pracach ratunkowych. Chodziło głównie o to, by utrzymać tłumy ludności, gromadzące się wokół miejsca katastrofy, w odpowiedniej odległości od płonących hal na niebie widnia olbrzymia kula.

Do godziny 21-ej hala 3-eja i 4-ta oraz 5-ta spłonęły doszczętnie. Z trudem udało się wyładować z pożaru najbardziej wartościowy sprzęt wystawowy.

BERLIN, 19.8. (PAT). Urzędujący komunikat o pożarze w halach wystawy radjowej na Kaiserdamm stwierdza, że wysiłki oddziałów ratowniczych doprowadziły do zlokalizowania ognia, który obejmuje obecnie tylko jedną halę wystawową. Według dotychczasowych wiadomości obszar się bez ofiar w ludziach. Osoby, które w chwili wybuchu pożaru znajdowały się w reatauracji na wieży radjowej, zostały uratowane, odnosząc jedynie lekkie poparzenia.

BERLIN, 20.8. (PAT). O godz. 23.30 wszelkie niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia się pożaru na wystawie radjowej było zażegnane. Hala nr. 4 spaliła się całkowicie. Obie stacje krótkofalowe, jak również stara berlińska stacja broadcastingowa, która w ostatnich czasach pracowała tylko dla Berlina, uległy zupełnemu zniszczeniu. Według urzędowych danych, liczba rannych wynosi 26 osób.

O północy hala nr. 4 jeszcze się paliła. Minister Goebbels w towarzystwie zastępcy przywódcy okręgu, Goerlitzera, oraz prezydenta policji, hr. Helldorfa, wszedł do sali restauracyjnej na wieży radjowej, aby osobiście przekonać się o rozmiarach zniszczenia. Następnie dr. Goebbels odbył naradę z przywódcami grup Dietrichem i Heydriczem, z przydziałem policji, hr. Helldorfa i szeregiem innych osobistości. Omawiane były zarządzenia, w jaki sposób jak najszybciej uprzątnąć ruiny i zapewnić ponowne otwarcie wystawy. Należy oczekiwać, że tylko w dniu dzisiejszym wystawa będzie zamknięta, jutro zaś nastąpi jej ponowne otwarcie.

BERLIN, 20.8. (PAT). Do godziny 1-ej w nocy na 20 sierpnia przyczyna pożaru na terenach wystawy radjowej na Kaiserdamm nie została jeszcze ustalona. Stwierdzono jedynie, że pożar powstał w hali nr. 4, mieszczącej najcenniejsze eksponaty czołowych firm niemieckich, jak Siemens, Telefunken, A. E. G., poczt Rzeszy i t. d. W hali nr. 4 znajdowały się m. in. 2 ultra - krótkofalowe telewizyjne aparaty nadawcze oraz stary aparat nadawczy o sile 2 kilowatów berlińskiej radiostacji, które padły pastwą

plamieni. O godz. 24-ej płonęła jeszcze wieża radjowa, nad halą zaś nr. 4 unosiły się gęste kłęby dymu i pary, zasłaniając całkowicie widok. Na miejsce katastrofy, gdzie przybywają wciąż nowe oddziały S. A., przyjechał również min. Frick.

OFIARY POŻARU

BERLIN, 20.8. (PAT). Jedna z osób ciężko poparzonych w czasie wczorajszego pożaru wystaw

wy radjowej zmarła dziś w szpitalu. Według informacji urzędowych, liczba rannych wynosi 26, z czego dwie osoby są ciężko ranne.

W godzinach przedpołudniowych - placu wystawy oraz okolicznych ulic usunięto ludność. Wsaperzy musieli wysadzać w powietrze mury spalonych budynków.

Urzędowo zapewniają, że wystawa w całej pełni i w niezmiennym postaci będzie nadal otwarta.

Po zerwaniu konferencji „trzech” Nadzieja w Lidze Narodów

która zbierze się 4 września

PARYŻ, 19.8. (PAT). Agencja Havasa w następujący sposób opisuje szczegóły przerwania obrad konferencji trzech.

W niedzielę rano baron Aloisi zawiadomił premiera Laval'a, że Mussolini odrzucił zaproponowane mu warunki. Premier Laval zakomunikował następnie odpowiedź Włochy ministrowi Edenowi.

Szefowie trzech delegacji postanowili więc zebrać się o godz. 15.30. Po nowej wymianie zdań, która trwała około 2 godzin, musieli stwierdzić wyraźnie niemożność dalszego prowadzenia rozpoczętych rokowań. Baron Aloisi odrzucił propozycje francuskie i brytyjskie, jako niedające jego zdaniem zadowalających podstaw do dyskusji. Jednocześnie zaś nie wysuwał ze swej strony żadnych żądań, które skolei mogłyby służyć za podstawę do rokowań. Minister Eden oświadczył, że doświadczył do końca w ustępstwach, jakie mógł uczynić w imieniu swego rządu. W tych warunkach więc odroczenie obrad było nieuniknione.

PROPOZYCJE

Przedstawione w czasie obrad propozycje dawały Włochom szeroka satysfakcję i zmierzaly do: 1) zapewnienia Włochom wszelkich możliwości ekspansji gospodarczej w Abisynji; 2) zapewnienia bezpieczeństwa granic obu kolonii włoskich t. j. Somali i Erytrei; 3) zapewnienia ochrony chłwateli włoskich na terenie Abisynji. Propozycje powyższe zmierzaly jednakże do pozostawienia następujących zasad:

1) utrzymania niepodległości politycznej i integralności terytorialnej Etyopji, 2) konieczności zgody Negusa na zawarty układ, 3) utrzymania zgodności tego układu z postanowieniami paktu Ligi Narodów.

W RAMACH LIGI NARODÓW

Delegat Wielkiej Brytanji, stwierdza agencja Havasa, od początku konferencji energicznie stał na stanowisku pozostawienia zasad paktu Ligi Narodów. Rząd francuski ze swej strony, poza stałym wiernym Lidze Narodów, na której oparł całą swą politykę zagraniczną. Premier Laval i minister Eden nie mogli więc przystąpić do dyskusji poza ramami genewskimi. Jednakże Francja nie porzuciła wysiłków, jakie podjęła w czasie obrad konferencji trzech, celem doprowadzenia do pokojowego załatwienia sprawy. Wysilek ten został podkutywany zarówno przez jej przyjaźń dla Włoch jak i przez jej przywiązanie do sprawy pokoju.

4 WRZESNIA W GENEWIE

PARYŻ, 19.8. (ATE). Minister Laval odbył dziś kolejno konferencję z Edenem i baronem Aloisim.

W rozmowie z baronem Aloisim minister Laval pragnął otrzymać zapewnienie, że delegacja włoska weźmie udział w wyznaczonym na 4 września posiedzeniu Ligi Narodów, na którym rozpatrzone być ma całokształt zatargu włosko - abisyńskiego. Jak podaje „Intransigent” Aloisi nie dał w tym kierunku wiążącej odpowiedzi, zaznaczając jedynie ogólnikowo możliwość udziału Włoch w sesji wrześniowej.

OSWIADCZENIE BARONA ALOISIEGO

PARYŻ, 19.8. (PAT). Havas donosi: W deklaracji złożonej korespondentem prasy zagranicznej, baron Aloisi oświadczył: cele rządu włoskiego wobec Abisynji wyłożył szef rządu Mussolini w rozmowie z Edenem, w czasie jego wizyty w Rzymie. Rząd francuski też był poinformowany. Osobiście potwierdziłem postulat włoskie w przededniu konferencji.

Główny cel Włoch, to właśnie bezpieczeństwo. Włochy zgodne z Francją i Wielką Brytanią prowadzą politykę wspólną w Europie. Jesteśmy zdecydowani prowadzić ją nadal i nie dopuszczamy do jej przerwy. Włochy muszą

W Wydziale XI cywilnym warszawskiego Sądu Okręgowego znalazła się sensacyjna sprawa przeciwko Zarządowi m. Warszawy o odszkodowanie w kwocie 150.000 zł.

Powództwo wytoczył b. lekarz szpitala Jana Bożego w Warszawie, który w czasie pracy uległ tragicznemu wypadkowi. Było to w r. 1932. Dr. Giżycki, obchodząc chorych, znalazł się w pobliżu celi, gdzie trzymano niebezpiecznego dla otoczenia furjatki. Jedną z nich dostała nagle ataku i rzuciła

się na doktora, bijąc go łokciem po głowie. Dwie pielęgniarki napróżno chciały ją powstrzymać, lecz furjatka, odznaczająca się niezwykłą siłą, łatwo poradziła sobie ze służbą. Lekarz dostał ataku nerwowego, a następnie na skutek wypadku odniósł tak poważne uszkodzenia, że zmuszony był przeprowadzić dłuższą kurację.

Dr. Giżycki dowodzi, że na skutek wypadku utracił w 100 proc. zdolność do pracy. Uważa, że miało ponosi odpowiedzialność, ponieważ w szpitalu Jana Bożego

brak było dostatecznej ilości personelu technicznego i wogóle szpital był przeciążony, na co niejednokrotnie zwracał uwagę dyrekcji.

Gmina Warszawy nie przyznaje słuszności tym wywiodom i zasłania się tem, że lekarz uzyskał rentę w zakładzie ubezpieczeń od wypadków, a ponadto ma on dalej praktykować. Dr. Giżycki był ranny w czasie wojny i ma przyznane 25 proc. inwalidztwa. Watrzęs, jakiego doznał podczas wypadku z chorą, przyczynił się jedynie do odnowienia choroby, lecz jej nie wywołał.

Na rozprawie zgłoszono szereg wniosków, m. in. o powołanie biegłych lekarzy, którzy wydadzą opinię, czy powód istotnie utracił zdolność do wykonywania praktyki lekarskiej. Od orzeczenia tego zależeć będą losy pozwu. Decyzja ogłoszona zostanie za kilka dni.

Samobójstwo marynarza włoskiego w Gdyni

GDYNIA, 19.8. (PAT). Marynarz włoski Carlo Tossi ze statku „Ereole” został przychwycony na przemyśle 5.000 papierosów. W chwili przekazywania marynarza przez straż celną policji, Tossi błyskawicznie wydobyl rewolwer i strzałem w głowę popełnił samobójstwo.

Zwłoki złożono w kostnicy.

Jak pomysłowy oszust Wpisał swych wierzycieli na cudzą hipotekę?

W nader pomysłowy sposób pozbył się długów Roman Tabackiewicz, karany już parę razy za przemyślnie oszustwa.

Od dłuższego czasu pozostawał bez pracy urzędnik prywatny, Józefat Kociński, który napróżno czynił starania o uzyskanie jakiegokolwiek zajęcia. Kiedy spotkał swego znajomego Tabackiewicza, przypuszczał, że niedługo go skończy się, bo oto Tabackiewicz, wysłuchawszy skarg i żalów, oświadczył, że będzie mógł znaleźć odpowiednie stanowisko dla zredukowanego urzędnika. Przedstawił się za właściciela firmy „Zródlanka” i zwierzył się, że właśnie przedsiębiorstwo jest w stanie rozpocząć rozwój i zatrudnia filiję w Jablonnie. Wskazywał stanowisko kierownika filji, które mógłby objąć Kociński w razie dania należytej gwarancji materialnej. Na zapytanie, co przez to należy rozumieć, Tabackiewicz wręcz oświadczył, że taką gwarancją będzie kaucja hipoteczna w kwocie 30.000 zł., zapisana na jakiejś nieruchomości.

Kociński posiadał niewielką osadę w powiecie warszawskim i zgodził się na zapisanie kaucji na rzecz Tabackiewicza. Minęło kilka tygodni i Kociński napróżno wyczekiwał wezwania do objęcia stanowiska w Jablonnie. Zaczął wreszcie podejrzewać, że kryje

się tutaj jakiś kant i przedewszystkiem poszedł do hipoteki, aby wykreślił zapisaną kaucję. Tam dowiedział się, że Tabackiewicz wszystkich swoich prywatnych wierzycieli zapisał w wykazie hipotecznym majątku Kocińskiego. Rozpacz bezrobotnego urzędnika nie miała granic, zwłaszcza, gdy następnie przekonał się, że Tabackiewicz jest zwykłym oszustem i firmą „Zródlanka”. Rozżalony wniósł skargę do prokuratora.

Proces Tabackiewicza wyznaczony był na dzień wczorajszy w Sądzie Okręgowym. Już kilka razy widniał on na wokandzie sądowej, lecz zawsze byłal odraczany ze względów formalnych. Stało się tak i tym razem. W sądzie pojawił się jedynie poszkodowany Kociński, który zgłosił powództwo z tytułu cywilnego, lecz pozatem nie przybyli świadkowie, wobec czego sprawę odroczone.

Rokowania z Gdańskiem rozpoczęte

Zgodnie z protokołem z dnia 8 b. m. rozpoczęły się w dniu 19 b. m. w Warszawie bezpośrednie rokowania polsko - gdańskie.

Przedmiotem obrad są sprawy, przewidziane w protokole z dn. 8 b. m.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 20 sierpnia

Dewizy: Belgja 89.25; Holandia 88.00—88.62—88.50; 5 proc. L. Z. m. 357.85; Londyn 26.27; Nowy Jork 5.271/2; Paryż 34.99; Praga 21.94; Szwajcarja 172.75; Stockholm 135.40; Włochy 43.40; Berlin 218.15; Madryt 72.52.

Obroty dewizami średnie, tendencja dla dewiz niejednorodna. Banknoty dolarowe w obrotach przyw. 5.26. Rubel 4.70 i pół. Dolar złoty 905. Gram czystego złota 5.924. W obrotach przyw. marki niem. (banknoty) 175.00. W obrotach przyw. funty ang. (banknoty) 25.25. Dla pożyczek państw. tendencja słabsza. Dla pożyczek państw. premjowych utrzymana. Dla listów zastawnych mocniejsza. Dla akcji utrzymana. Pożyczki dolarowe w obrotach przyw.: 7 proc. pożyczka 7.75; 7 proc. m. Warsz. (Magistrat) 73.75.

7 proc. pożyczka stabiliz. 65.13—65.90 (odekni po 500 dol.) 65.50 (w proc.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 114.00; 4 proc. pożyczka inwestycyjna 109.00; 5 proc. konwers. 67.50; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 84.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. budowl. Banku gosp. kraj. 93.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemski 46.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.)

58.00—58.62—58.50; 5 proc. L. Z. m. 357.85; Londyn 26.27; Nowy Jork 5.271/2; Paryż 34.99; Praga 21.94; Szwajcarja 172.75; Stockholm 135.40; Włochy 43.40; Berlin 218.15; Madryt 72.52.

Obroty dewizami średnie, tendencja dla dewiz niejednorodna. Banknoty dolarowe w obrotach przyw. 5.26. Rubel 4.70 i pół. Dolar złoty 905. Gram czystego złota 5.924. W obrotach przyw. marki niem. (banknoty) 175.00. W obrotach przyw. funty ang. (banknoty) 25.25. Dla pożyczek państw. tendencja słabsza. Dla pożyczek państw. premjowych utrzymana. Dla listów zastawnych mocniejsza. Dla akcji utrzymana. Pożyczki dolarowe w obrotach przyw.: 7 proc. pożyczka 7.75; 7 proc. m. Warsz. (Magistrat) 73.75.

7 proc. pożyczka stabiliz. 65.13—65.90 (odekni po 500 dol.) 65.50 (w proc.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 114.00; 4 proc. pożyczka inwestycyjna 109.00; 5 proc. konwers. 67.50; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 84.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. budowl. Banku gosp. kraj. 93.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemski 46.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.)

Warszawska GIEŁDA ZBOŻOWA

Ogólny obrót 3.106 tonn, w tym żyta 625 tonn. Notowano za 100 klg.: pszenica jara czerwona szklista 15.00—15.50, jednolita 15 — 15.50, zbierana 14.50 — 15, żyto 1-szy st. 10.25—10.50, owies 1-szy st. 15—15.50, II-gi st. 14.50—15, III-ci st. 14.25—14.50, owies 12—13, jęczmień gat. II 13—13.50, gat. III-ci 12.75—13, gat. IV-ty 12.25—12.50, groch polny 22—24, Victoria 26 — 29, maki niebieski 36 — 38, mąka pszena gat. I-A 38 — 40, gat. I-B 26 — 28, gat. I-C 24 — 26, gat. I-D 22 — 24, gat. I-E 20 — 22, gat. II-B 19 — 21, gat. II-D 18 — 19, gat. II-F 17 — 18, gat. I-G 16 — 17, gat. III-A 11 — 12, mąka żytnia gat. I-szy do 55 procent 17—18, gat. I-szy do 65 proc. 16—17, gat. II 14—14.50, razowa 14—14.50, pośludzia 19.50—11, otręby pszenne ruble 9—9.50, średnie 8.50—9, mianiki 8.50—9, żytne 7—7.50, kuchen białe 16.25 — 16.75, rzepakowe 11.25—11.75, słonecznikowe 15—15.50, rzuta sojowa 18—18.50.

O rozejm Boży

Apel Lansbury'ego do Papieża

LONDYN, 19.8. (PAT). Przywódca Labour Party w Izbie Gmin, Lansbury, wysłał dziś list do Papieża. W liście tym prosi, aby wspólnie z głowami innych kościołów i wyznań, Papież zwołał w interesie pokoju uroczystą kon-

ferencję z Góry Kalwaryj, w której wyrażono by nadzieję, że rozejm Boży i nakaz położenia kresu szerszeniu ducha wojennego.

Akcja antyżydowska w Niemczech rozwija się

BERLIN, 19.8. (PAT). Prasa niemiecka podaje dalsze doniesienia o rozwijającej się w poszczególnych miejscowościach Rzeszy akcji antyżydowskiej.

W Wismarze ustawiono na placu głównym witrinę, w której wywieszono listę osób, kupujących w sklepach żydowskich. W kolonij handlowe firmy żydowskie skreślone zostały z miejscowego biura reklamowego. W Starisundzie sze reg zakładów hotelarskich i fryzjerskich wywiesił tabliczki z napisami, iż nie życzy sobie odwiedzin gości żydowskich. Związek hotelarski w miejscowości meklemburskiej Putbus uchwalił nie przyjmować żydów na nocleg. W Weimerze zarząd kinoteatrów zabronił żydom wstępu. W znanym uzdrowisku górskim Garmisch-partenkirchen na domku zdrowym i w wejściu do parku wywieszono tabliczki z napisami: „żydom wstęp wzbroniony”.

Rzemieślnicy, kupujący w żydów, nie będą uwzględniani przy zamówieniach dla instytucji miejskich.

Harcerz Delong

w więzieniu czechosłowackim

MOR. OSTRAWA 19.8. (PAT). Przybywający w więzieniu czechosłowackim w Morawskiej Ostrawie harcerz polski Jan Delong zapadł ciężko na zdrowiu. Musiano go przewieźć do szpitala więziennego. Delong przebywa w czechosłowackim więzieniu od dnia 5 sierpnia b. r. Dotychczas nie doręczono mu nawet aktu oskarżenia. Przypuszczalnym powodem tej zwłoki jest brak jakiegokolwiek znamion czynu przestępczego, albowiem Delong aresztowany był za udział w manifestacji cieszyńskiej przy czem żandarmerja czeaka przypuszczała, że jest on obywatelem czechosłowackim. Sędzia śledczy, prowadząc sprawę, zakończył dochodzenia przed 5 dniami. Mimo to

prokuratorja wstrzymuje doręczenie aktu oskarżenia.

Interwencja W. Brytanji w sprawie dziennikarza Jonesa

PEKIN, 19.8. (PAT) — Ambasada brytyjska zwróciła się do władz chińskich w Nankinie z żądaniem dochodzeń w sprawie zabójstwa dziennikarza Jonesa w celu stwierdzenia okoliczności zbrodni, domagając się jednocześnie ukarania winnych. Rząd chiński odpowiedział, że wydano już odpowiednie instrukcje.

Bazyli Zacharow

Zginął bez wieści

PARYŻ, 19.8. (PAT). „Journal” donosi z Londynu, iż poważnie zainteresowanie wywołał tam fakt zniknięcia Bazylego Zacharowa. Okazało się, iż niema go w żadnej z jego posiadłości.

Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, iż również niema go w je-

go rezydencji w Ardenach, w pobliżu Dinaut, gdzie o tej porze stał przebywał. Fakty te wzbudziły zainteresowanie, ze względu na tajemniczą rolę, jaką odgrywa Bazyli Zacharow zarówno w polityce, jak i w przemyśle zbrojeniowym.